



JAN ŻABIŃSKI
„FRANCISZEK”

Szymon Nowak



**BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ**



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

JAN ŻABIŃSKI
„FRANCISZEK”

Szymon Nowak



BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ



Jan Žabiński (NAC)



JAN ŻABIŃSKI „FRANCISZEK”

1897–1974

Wieloletni dyrektor warszawskiego ZOO, Jan Żabiński, to bez wątpienia zasłużona postać polskiej nauki. Wykonał ogromną pracę, popularyzując zoologię wśród młodych ludzi, a wielu rodaków wciąż pamięta jego zaprawione szczyptą humoru pogadanki radiowe dotyczące życia zwierząt. To również swoją działalnością Żabiński przyczynił się do przywrócenia żubrów naturalnemu środowisku w Puszczy Białowieskiej. Jednak niewiele osób wie, że ten sam człowiek walczył w wojnie polsko-bolszewickiej, podczas II wojny światowej prowadził tajne nauczanie, był konspiratorem Armii Krajowej i dowodził plutonem w Powstaniu Warszawskim, a przede wszystkim ratował Żydów z warszawskiego getta i ukrywał ich na terenie ZOO. On sam po latach skromnie wspominał: „Byłem zawsze przeciwko wszelkiej niesprawiedliwości, dlatego też wstrząsnęły mną prześladowania Żydów podczas okupacji. To, co robili Niemcy, było potworne. Dlatego też walczyłem przeciwko nim w ramach Armii Krajowej, a także organizowałem sam akcję ratowniczą”.



Zoolog z zamiłowania

Jan Żabiński urodził się 8 kwietnia 1897 r. w Warszawie. Był synem Józefa, prawnika i notariusza, oraz Heleny z d. Strzeszewskiej, pochodzącej z rodziny ziemiańskiej. Dorastał i uczył się w stolicy, w 1914 r. zdał maturę w prywatnym gimnazjum Michała Kreczmara. Od najmłodszych lat fascynował go świat fauny i flory, a do domu próbował przemycać najmniejsze zwierzątka, takie jak trytony i kijanki. Nic dziwnego, że podjął studia zoologiczne na Uniwersytecie Warszawskim oraz rolnicze w Królewsko-Polskiej Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (późniejszej Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego). W 1918 r. rozpoczął pracę jako asystent, a następnie jako adiunkt przy Katedrze Zoologii Ogólnej i Fizjologii Zwierząt Domowych SGGW, gdzie prowadził ćwiczenia dla studentów. W tym samym roku ożenił się z Jadwigą Moczydłowską, „koleżanką rolniczką”, jak sam ją określał w swoich wspomnieniach. Niestety Jadwiga była ciężko chora na gruźlicę i spędziła wiele lat, kurując się w sanatoriach. Zmarła w 1930 r.

Karierę naukową i pedagogiczną przerwał pod koniec 1918 r., gdy jako ochotnik wstąpił do odradzającego się Wojska Polskiego. Już wcześniej należał do Koła Niepodległościowo-Samokształceniowego oraz Wolnej Szkoły Wojskowej utworzonej w ramach Polskiej Organizacji Wojskowej, w POW ukończył kursy żołnierski, podoficerski i oficerski. Podczas I wojny światowej działał w Oddziale Pogotowia i w Straży Obywatelskiej. W 1918 r. jako członek Żandarmerii POW Jan Żabiński rozbrajał w Warszawie Niemców i wziął udział w zdobyciu siedziby tajnej policji niemieckiej przy ul. Wierzbowej oraz Ratusza. W czasie tych walk obsługiwał karabin maszynowy. Za tę działalność otrzymał awans na wachmistrza POW. W listopadzie i grudniu tegoż roku służył w osobistej ochronie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. W styczniu 1919 r.



Nauczyciel Jan Żabiński (w pierwszym rzędzie, w środku), Czarne k. Włocławka, 1918 r. (Archiwum ZOO Warszawa)

był instruktorem wojskowym w Milicji Ludowej. W czerwcu otrzymał awans na stopień podporucznika i jako dowódca plutonu, a następnie dowódca kompanii został skierowany do IV Baonu 28. Pułku Strzelców Kaniowskich. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, walczył m.in. w obronie Wilna, nad Narwią pod Tykocinem, pod Sokołami, Zambrowem, Ostrowią Mazowiecką-Komorowem (gdzie jego pluton wziął bolszewików do niewoli), nad Wisłą pod Wyszkiem oraz pod Białymstokiem i Grodnem.



Jan Żabiński w mundurze żołnierza Wojska Polskiego, prawdopodobnie 1919 r.
(Archiwum ZOO Warszawa)



Jan Żabiński w Wojsku Polskim, prawdopodobnie 1919 r. (Archiwum ZOO Warszawa)

Za zasługi na polu walki otrzymał w 1921 r. Krzyż Walecznych, w opisie jego czynów zanotowano: „Będąc młodszym oficerem w kompanii 2., dowódcą 1. plutonu, podczas niejednokrotnych ataków, przeprowadzonych na kompanię przeważającymi siłami wojsk nieprzyjacielskich, zawsze wytrwale i spokojnie wachmistrz Żabiński stawał do ataku – i tak w boju w lesie pod wsią Kamionka Stara, gdzie kompania przeważającymi siłami została zaatakowana i okrążona, zachował się zupełnie spokojnie i wycofał wraz z kompanią, nie ponosząc żadnych strat w plutonie”.

Biuro Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości
Warszawa, Al. Ujazdowskie 1.

KWESTIONARIUSZ
dla otrzymania dyplomu i legitymacji.

Biuro Komitetu wysyła dyplom wraz z odznaczeniem i legitymacją po otrzymaniu od odznaczonego wypełnionego własnoręcznie i czytelnie kwestionariusza.

Leg. Nr. 15815. 15/14132 Nazwisko Żabiński pseud. Planowski, Bonawicki

Zarządzenie P. R. z dn. 16 III 1937 r.

O ile zamężna – nazwisko rodowe _____

Imię Jan Franuszek Opandy

Zawód Dyrektor Szkoły Zoologicznej w Warszawie

Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok) 8/12 1897

Imiona rodziców Józef i Helena

Nazwisko rodowe matki Strassowska

Miejsce urodzenia:

Miasto Warszawa

Wieś _____

Gmina _____

Powiat _____

Województwo _____

Data wpłacenia za odznaczenie zł 10 dnia 30/III 1937 r.
 „ „ za legitymację zł 2 - dnia 30/III 1937 r.

Posiadane polskie odznaczenia Krzyż Niepodległości

Jakie otrzymał odznaczenie Niepodległościowe:
 Krzyż Niepodległości z mieczami *)
 Krzyż Niepodległości
 Medal Niepodległości

Data Zarządzenia Prezydenta R. P. umieszczona na zawiadomieniu 16/IV 1937

Dokładny adres obecny: (miasto, ulica, wieś, gmina, powiat, województwo, poczta)
ul. Jan Żabiński, Warszawa, Ratuszowa 3, Szkoła Zoologiczna

zł 10 za odznaczenie wpłacono do kasy P. K. O. poz. 373 dnia 31 MARZ. 1937 193 r.

Dwa złote za legitym. wpłacono do kasy P. K. O. poz. 373 dnia 8 MARZ. 1937 193 r.

Odnaczenie wysłano dn. 26 MAJ 1937 r.

Legitymację wysłano dn. 10 kw. 37 193 r.

Podpis wypełniającego kwestionariusz
Jan Żabiński

Warszawa, dnia 30/IV 1937 r.

Kwestionariusz wniosku o odznaczenie niepodległościowe (WBH)

W grudniu 1920 r. Jan Żabiński został zwolniony ze służby czynnej. Jako oficer rezerwy otrzymał przydział do 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej. Krótko przed wybuchem wojny, 19 marca 1939 r., został mianowany na stopień porucznika w korpusie oficerów piechoty.

Po zdjęciu munduru Jan Żabiński wrócił do pracy naukowej i dydaktycznej. W 1923 r. otrzymał dyplom nauczyciela geografii i przyrody w szkołach średnich oraz wyższych. Uwieńczeniem jego kształcenia na tym etapie był uzyskany w następnym roku stopień doktora filozofii



Zjazd dyrektorów europejskich ogrodów zoologicznych, widoczni m.in. Jan Żabiński (pierwszy od lewej w ostatnim rzędzie) oraz dyrektor ZOO w Berlinie Lutz Heck (drugi od lewej w ostatnim rzędzie), Monachium, 1931 r. (NAC)

na podstawie pracy „O zjawiskach regulacyjnych w parablastyce ryb kościstych” oraz otrzymany w 1925 r. stopień inżyniera agronomii na podstawie pracy „Uprawa gruntów lekkich”. W tym czasie Żabiński dał się poznać jako nauczyciel stosujący nowoczesną metodykę zajęć. Dla uczniów szkół średnich opracował i wydał *Atlas szkicowy pięciu*

pozaeuropejskich części świata, a od 1926 r. popularyzował zagadnienia przyrodnicze podczas radiowych pogadanek w warszawskiej rozgłośni Polskiego Radia.

Warszawskie ZOO

W 1929 r. Jan Żabiński został mianowany dyrektorem Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego. Jeszcze przed objęciem stanowiska dyrektora 1 czerwca 1929 r., aby jak najlepiej przygotować się do swej misji, odbył kilka podróży do czołowych europejskich ogrodów zoologicznych. Podczas tych wyjazdów poznał teoretyczne i praktyczne sposoby hodowli zwierząt w zamkniętych ogrodach, pogłębił wiedzę dotyczącą procesu aklimatyzacji zwierząt, specyfiki ich wyżywienia i niezbędnych warunków higieniczno-sanitarnych. Dowiedział się też, jak odpowiednio przygotować pomieszczenia dla poszczególnych gatunków. Ważnym aspektem podróży Żabińskiego było nawiązanie znajomości z zagranicznymi kolegami po fachu oraz rozpoczęcie współpracy z europejskimi ogrodami zoologicznymi. W 1929 r. Jan Żabiński został przyjęty w poczet członków Międzynarodowej Konferencji Dyrektorów Ogrodów Zoologicznych Środkowej Europy, która w 1935 r. zmieniła nazwę na Międzynarodowy Związek Dyrektorów Ogrodów Zoologicznych.

W tym samym roku warszawskie ZOO zostało wpisane do Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra, a Jan Żabiński zaangażował się w akcję sprowadzenia nowych żubrów do Puszczy Białowieskiej. Zresztą później został przewodniczącym polskiego oddziału MTOŻ i wiceprzewodniczącym tej organizacji, a w 1938 r. wydał ostatni przed II wojną światową *Szczegółowy wykaz żyjących żubrów*.

Bogate doświadczenia naukowe i wiedzę zdobytą podczas europejskich wyjazdów mógł wykorzystać w warszawskim ZOO, które pod jego kierownictwem rozwijało się prężnie i stało się wkrótce jednym

Jan Żabiński (NAC)



z czołowych nowoczesnych ogrodów zoologicznych w Europie, a nawet na świecie. W placówce kierowanej przez Żabińskiego powstały nowe pomieszczenia dla zwierząt, m.in. dla słoni, żyraf i hipopotamów, wybieg dla niedźwiedzi białych oraz basen dla fok. W latach trzydziestych XX w. rozpoczęto też budowę dużego wybiegu dla kotowatych. W ZOO udało się rozmnożyć gatunki z grupy zwierząt tzw. problemowych, czyli nieskłonnych do prokreacji w warunkach niewoli, np. konie Przewalskiego, łosie, likaony, rysie i hieny. Wielkim sukcesem, który ściągnął tłumy warszawiaków do ogrodu, były narodziny słonicy Tuzinki w kwietniu 1937 r. – pierwsze narodziny słonia w Polsce, dwunaste na świecie (stąd imię słonia), które odbyły się w niewoli, a nie w środowisku naturalnym.





Słonica Kasia z córką Tuzinką, warszawskie ZOO, 1937 r. (NAC)



Kazimierz Lasocki, artysta malarz, podczas malowania lwów w warszawskim ZOO, 1937 r. (NAC)

Dyrektorowi Żabińskiemu udało się nakłonić do współpracy z ZOO również artystów – na terenie ogrodu pracowali m.in. fotograf Adolf Rząśnicki, rzeźbiarka Magdalena Gross i malarz Kazimierz Lasocki. Do popularyzacji tematów zoologicznych przyczyniła się także druga żona Jana, Antonina Żabińska, autorka książek dla dzieci i młodzieży, opowiadających o zwierzętach i życiu w ogrodzie. Wraz z pierwszym dzieckiem, urodzonym w 1932 r. synem Ryszardem, zwanym pieszczołliwie Rysiem, w znajdującej się na terenie ZOO willi Żabińskich pojawiły się rysie, chomik, borsuk, zając polarny, szczur piżmowy i kakadu. Działo się tak, ponieważ – jak mawiał Jan Żabiński: „Nie wystarczy badać zwierząt z bezpiecznej odległości – trzeba z nimi mieszkać, żeby naprawdę poznać ich obyczaje i psychologię”.



Zdjęcie rodzinne, widoczni od lewej: Helena Żabińska, Jan Żabiński z synem Rysiem i Antonina Żabińska, początek lat trzydziestych XX w. (Archiwum ZOO Warszawa)



Antonina Żabińska (z lewej) ze swoją teściową Heleną (Archiwum ZOO Warszawa)

Antonina Maria Żabińska z d. Erdman urodziła się 18 lipca 1908 r. w Petersburgu, w polskiej rodzinie inżyniera kolejnictwa Antoniego Erdmana. Matka Antoniny zmarła na gruźlicę, kiedy dziewczynka miała kilka lat. Ojciec ożenił się ponownie, ale w 1917 r. i on, i jego druga żona zostali zamordowani przez bolszewików, a dziewięcioletnią Antoniną zaopiekowała się ciotka – razem zamieszkali w Taszkencie. W 1923 r., już po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, Antonina przyjechała do Warszawy i rozpoczęła naukę języków obcych, rysunku i malarstwa. Później pracowała jako archiwistka w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, gdzie spotkała swego przyszłego męża Jana Żabińskiego. Antonina zasłynęła jako autorka poczytnych książeczek dla dzieci i młodzieży. Debiutowała w 1934 r. opowiadaniem *Pamiętnik żyrafy* w czasopiśmie „Moje Pisemko”. Jest autorką wspomnień wojennych *Ludzie i zwierzęta* (1968 r.) oraz opowieści o życiu w środku ogrodu zoologicznego *Nasz dom w ZOO*

(1970 r.). Antonina Żabińska zmarła 19 marca 1971 r. w Warszawie. Małżeństwo Żabińskich miało syna Ryszarda (1932–2019) i córkę Teresę (1944–2021, nazwisko po mężu Zawadzka). Na podstawie wspomnień wojennych Antoniny Żabińskiej Diane Ackerman opublikowała w 2007 r. powieść *The Zookeeper's Wife* (wyd. polskie pod tytułem *Azyl*). Dziesięć lat później odbyła się premiera filmu fabularnego pod tym samym tytułem w reżyserii Niki Caro – Antoninę zagrała Jessica Chastain, a w rolę Jana wcielił się Johan Heldenbergh.



Plakat filmu *Azyl* (materiały dystrybutora)

„Nocy dzisiejszej odwieczny wróg..”

Kiedy 1 września 1939 r. Niemcy zaatakowały Polskę, podporucznik rezerwy Jan Żabiński nie został zmobilizowany. Żonę i syna wysłał najpierw do Rejentówki pod Radzyminem. Jednak po kilku dniach, wobec zagrożenia ze strony niemieckich wojsk atakujących z Prus Wschodnich, ściągnął rodzinę z powrotem do Warszawy. Tymczasem bombardowania stolicy przybierały na sile. Celem ataków stał się także teren ZOO leżący nieopodal mostów, bomby niszczyły klatki i pomieszczenia zwierząt. Antonina Żabińska wspominała: „Półtonówka rozbiła skałę białych niedźwiedzi, białe misie – jeden z najgroźniejszych drapieżników – wyszły na wolność! Lada moment to samo zdarzyć się może z pomieszczeniem lwów, tygrysów, lampartów i innych drobniejszych dzikusów. Życiu ludności w bombardowanym mieście zagrozi dodatkowe niebezpieczeństwo. Jedynym wyjściem było zapobiec temu: wystrzelać wszystkie drapieżniki. Postanowione to zostało już dużo wcześniej... Broń miało tylko wojsko... Wysłałam na ganek, kiedy się to już stało. W pobliżu studni zobaczyłam gromadkę żołnierzy, porucznika i kilku ludzi z personelu ogrodu. Wszyscy milczeli, jeden z dozorców płakał”.

Pułkownik Roman Umiastowski 6 września 1939 r. zaapelował, by mężczyźni zdolni do walki wyszli z Warszawy w kierunku wschodnim. Następnego dnia z miasta wymaszerował również Jan Żabiński. Dzień później dołączył ochotniczo do 2. Batalionu Balonowego. Dotarł z nim w okolice Terespoła nad Bugiem (położonego przy obecnej granicy Polski), skąd zapewne po rozwiązaniu oddziału wobec agresji sowieckiej, nie zdecydowawszy się na marsz ku granicy rumuńskiej, postanowił wrócić do Warszawy, która – choć oblegana ze wszystkich stron – ciągle skutecznie stawiała opór niemieckim najeźdźcom. Przez Białą Podlaską dostał się do podwarszawskiego majątku, gdzie znalazł nocleg. Wcze-

Autoportret
Jana Żabińskiego, obóz
jeniecki 1945 r.
(Archiwum ZOO
Warszawa)



snym rankiem obudziła go zdenerwowana gospodyni, mówiąc, że do majątku przyjechali niemieccy żołnierze. Jakież było zdziwienie, kiedy w niemieckim oficerze Wehrmachtu Jan Żabiński rozpoznał dr. R. Müllera z Królewca, podobnie jak on członka Międzynarodowego Związku Dyrektorów Ogrodów Zoologicznych. Niemiec zabrał Żabińskiego



Willa Żabińskich w warszawskim Ogrodzie Zoologicznym, widok współczesny
(Archiwum ZOO Warszawa)

w „dżentelmeńską niewolę” i kiedy Warszawa skapitulowała, podwiózł go do rogatek miasta i puścił wolno.

W Warszawie Żabiński odnalazł żonę i syna, do stolicy dotarła również jego matka Helena. Cała rodzina wróciła do ZOO, gdzie konieczne było uporządkowanie terenu po bombardowaniu – pochowanie martwych zwierząt, naprawienie ogrodzeń i klatek, zorganizowanie pokarmu dla ocalałych zwierząt, wstawienie szyb w willi. Wkrótce Niemcy przejęli władzę w mieście i zlikwidowali warszawski ogród zoologiczny, tworząc w tym miejscu tuczarnię świń, a później hodowlę lisów na futra. Część terenu ZOO wydzielono pod ogródki działkowe. Unikatowe okazy zwierząt Niemcy wywieźli do swoich ogrodów, np. słonica Tuzinka znalazła się w Królewcu, wielbłądy i lamy pojechały do Hanoweru, a konie Przewalskiego do Wiednia. Pozostałe zwierzęta okupanci postanowili zastrzelić – wzburzona tym faktem Antonina Żabińska zanotowała: „nas

ścięło z nóg powtórne wykańczanie zwierząt. Akcji tej nie dyktowała tym razem konieczność ratowania ludzi przed dodatkowym niebezpieczeństwem. Przeprowadzono ją na chłodno, z rozmysłem [...]. Wtedy jeszcze nie wiedziałam, ilu ludzi czeka ten sam los, który spotkał nasze zwierzęta”.

W podziemnej walce z Niemcami

Niemieccy okupanci pozwolili rodzinie Żabińskich zostać w willi na terenie dawnego ZOO, a Jan dostał zajęcie w zarządzie miejskim na stanowisku kierownika Wydziału Ogrodniczego. Otrzymał ausweis i dzięki temu mógł się swobodnie poruszać po mieście i zdobywać odpadki żywności dla świń i lisów hodowanych na terenie ogrodu. Natychmiast też włączył się w działalność konspiracyjną i w październiku 1939 r. został zaprzysiężony w Tajnej Organizacji Wojskowej,



Dokument okupacyjny Jana Żabińskiego (Archiwum ZOO Warszawa)



Jan Żabiński (Archiwum ZOO Warszawa)

która w marcu 1943 r. została scalona z Armią Krajową. W polskim podziemiu zajmował się pracami nad doskonaleniem środków walki, sprawdzając przydatność materiałów wybuchowych, chemicznych oraz zapalników elektrycznych.

Ciekawym epizodem w działalności konspiracyjnej Jana Żabińskiego było jego zaangażowanie od 1941 r. w sekcji bakteriologicznej (początkowo w Tajnej Organizacji Wojskowej, następnie w Kierownictwie Dywersji Komendy Głównej AK, do którego włączono TOW). Sekcja ta zajmowała się produkowaniem pasożytów – trychin (włosień kręty), którymi zatrutowano dania mięsne w lokalach dla Niemców oraz mięso wysyłane paczkami żywnościowymi z Warszawy do III Rzeszy. Na potrzeby tej sekcji Żabiński hodował pasożyty, którymi – pracując jako wolontariusz w Zakładzie Dezynsekcji Państwowego Zakładu Higieny – zarażał białe szczury. Padłe szczury zabierał do domu w celu przeprowadzenia sekcji. Następnie, jak wspominał: „Stwierdziwszy każdorazowo stopień zarażenia w mięśniach, ciąłem je na kawałki, z których robiłem kuleczki wielkości małego ziarnka grochu, starając się, aby w każdej było około stu pasożytów. Jeden szczur dostarczał 70–200 takich porcji. Wtedy sygnalizowałem, że transport gotów i oddawałem go osobie, która się poń zgłaszała. Kuleczki przygotowane przeze mnie miały być wkładane przez kelnerów należących do organizacji pod plasterki wędliny w kanapkach restauracyjnych – tam gdzie stołowali się Niemcy. W tej akcji jednak żadnego udziału nie brałem. Pomocników na moim odcinku nie posiadałem, wykonując wszystkie wyżej wymienione czynności wyłącznie sam. Praca ta trwała do połowy 1944 roku”.

W czasie niemieckiej okupacji wykładał na tajnych kompletach: biologię i parazytologię na Wydziale Medycznym oraz zoologię ogólną na Wydziale Farmaceutycznym i Stomatologicznym podziemnego Uniwersytetu Warszawskiego.

Arka Noego

Te sporadyczne przypadki ukrywania ludzi stały się inspiracją do kontynuowania akcji na dużo większą skalę. Zdarzało się, że w ZOO, np. w klatkach bażantów, schronienie znajdowali polscy konspiratorzy. Jan Żabiński relacjonował: „Na terenie ZOO bardzo wygodnym, bo było mnóstwo najrozmaitszych, »cudacznych« pomieszczeń dla zwierząt, w których można było tu chować, tam chować, były najrozmaitsze magazyny AK. Magazyny np. chlorku żelaza, który się wlewało do panewek wagonów niemieckich, również materiałów wybuchowych itd. No, a ponadto na tym terenie przechowywałem Żydów. Nie chcę się absolutnie chwalić, nie ze względów jakichś specjalnych do nich sentymentów, ale ze względów poczucia ludzkości. Z chwilą kiedy się widziało, co Niemcy ro-



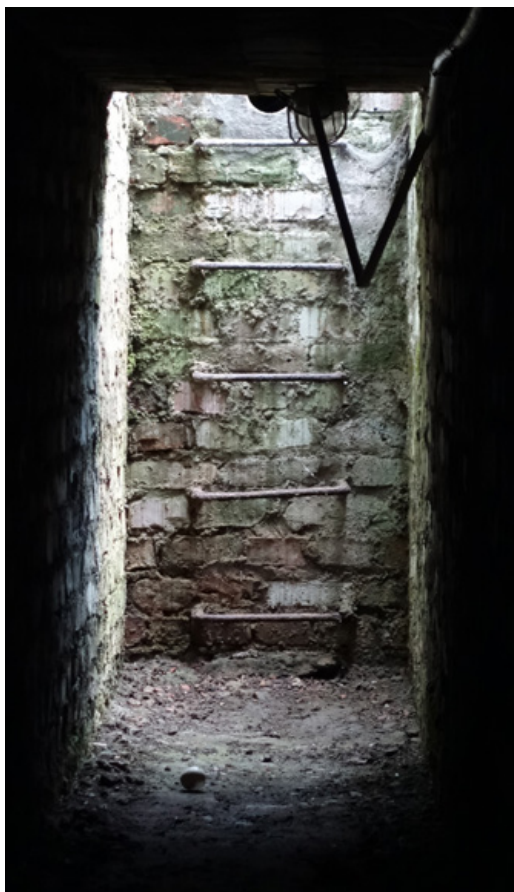
Jedna z uratowanych przez małżeństwo Żabińskich osób, artystka rzeźbiarka Magdalena Gross obok wykonanej przez siebie rzeźby ptaka, Warszawa, 1933 r. (NAC)

bią z Żydami, to po prostu w każdym przyzwoitym człowieku powstawał jakiś taki wewnętrzny bunt i chęć, żeby w jakiś sposób przeciwdziałać”.

Jako miejski nadzorca parków publicznych Żabiński miał możliwość swobodnego wchodzenia na teren warszawskiego getta. Początkowo przemycił tam jedzenie dla znajomych i dodawał im otuchy. Później zaczął przekazywać Żydom fałszywe dokumenty, a niektórych osobiście wyprowadzał na aryjską stronę, ratując im życie. Wkrótce willa Żabińskich i teren byłego ogrodu zoologicznego stały się schronieniem dla Żydów. Ukrywająca się u Żabińskich Regina Kenigswein powiedziała: „Ogród Zoologiczny w tamtych czasach był jak Arka Noego – pełno ludzi i zwierząt pośród wielkiego potopu”. Inni nazywali tę bezpieczną przystań „Domem pod Zwariowaną Gwiazdą”.

Szacuje się, że dzięki pomocy małżeństwa Żabińskich przez ich dom przewinęło się około trzystu Żydów. Dla większości z nich willa w środku ZOO była tylko krótkotrwałym przystankiem. Choć kilkanaście osób znalazło tutaj trwałe i bezpieczne lokum, m.in. Eleonora Tenenbaum (żona znanego entomologa Szymona Tenenbauma, który zmarł w getcie, ale przed śmiercią zdążył przekazać Żabińskiemu swoją kolekcję trzystu oszklonych pudeł zawierających zbiory owadów), rodzina Kenigsweinów (Regina i jej mąż Samuel, bokser przedwojennych warszawskich klubów sportowych „Makabi” i „Gwiazda”, wraz z dziećmi), Magdalena Gross (rzeźbiarka współpracująca z ZOO przed wojną), Rachela Auerbach (pisarka i poetka) oraz inni: rodzina Lewi-Łebkowskich, rodzina Kellerów, Wanda Englertowa, Maria Aszerówna, Maurycy Fraenkel, Irena Mayzel, Joanna Kramsztykówna, Róża Amselówna i Eugenia Sylkes.

Sekretni lokatorzy „arki Noego” w razie niebezpieczeństwa chowali się na strychu, w piwnicy, w łazience, a nawet w szafie ściennej. Istniała też możliwość szybkiej ewakuacji na zewnątrz tajnym przejściem podziemnym prowadzącym z piwnicy do zamaskowanego w krzakach wyjścia w ogrodzie. Sygnałem zbliżającego się zagrożenia była wygrywana



Tajny podziemny korytarz prowadzący z piwnicy znajdującej się pod willą do ogrodu, widok współczesny, 2020 r. (fot. Szymon Nowak)

na fortepianie lub śpiewana melodia z operetki *Piękna Helena* Jacquesa Offenbacha – *Jedź, jedź, jedź na Kretę*.

Mimo różnych zagrożeń taki stan rzeczy utrzymał się do końca lipca 1944 r. Irena Mayzel tak wspominała Jana Żabińskiego: „ci wszyscy, którzy korzystali z pomocy doktora w czasie okupacji i mieli kontakt z doktorem, podziwiali jego opanowanie, jego absolutną bezinteresowność i chęć niesienia pomocy słabym, wyjętym spod prawa [...]. Nikt się nigdy nie zawiódł. Jeżeli ktokolwiek się do niego zwracał, to nigdy nie powiedział: »Nie, ja teraz nie mam czasu, przyjdźcie później«”.

„Miałem Pana za trupa”

Do Powstania Warszawskiego por. Jan Żabiński jako dowódca I plutonu wyruszył w ramach Oddziału Dyspozycyjnego Kedywu „Kolegium C”, dowodzonego przez por. Edwarda Paszkowskiego „Wiktora”. Oddział – jako odwód – został początkowo podporządkowany dowódcy I Obwodu AK Śródmieście, płk. Edwardowi Pfeifferowi „Radwanowi”. Później jako 8. kompanię włączono go do batalionu „Kiliński” (dowódca rtm. Henryk Roycewicz „Leliwa”). Pluton Żabińskiego walczył m.in. w rejonie Poczty Głównej, Komunalnych Kas Oszczędności, a głównym zadaniem powstańców na tym obszarze było zamknięcie przed Niemcami arterii komunikacyjnych biegnących przez ul. Marszałkowską i Aleje Jerozo-

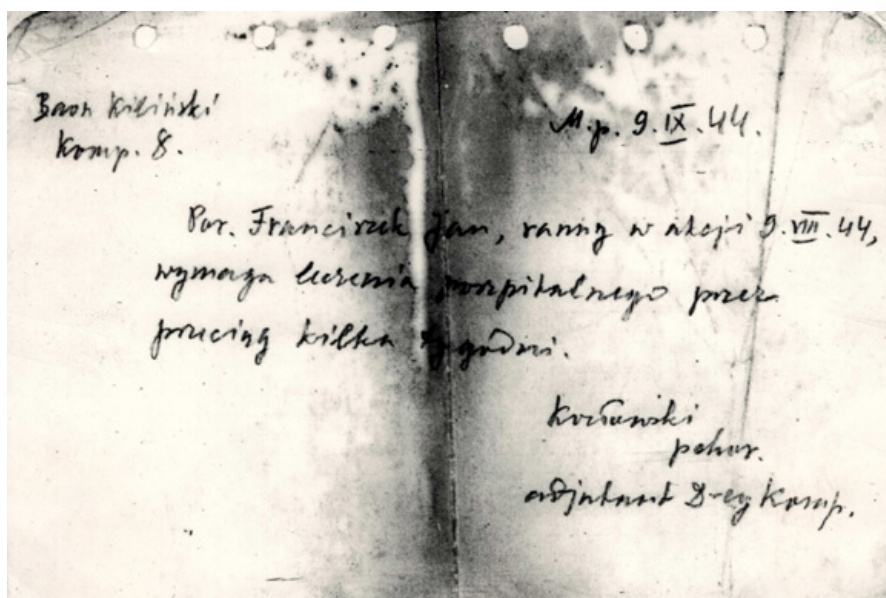


Jedna z kompanii baonu „Kiliński” w budynku Gimnazjum pw. Świętego Wojciecha przy ul. Górskiego 2 (dziś ul. Hortensji) w Śródmieściu (Muzeum Powstania Warszawskiego)

limskie. Jan Żabiński wykazał się szczególnie w akcji zdobycia hotelu przeznaczonego dla niemieckich kolejarzy przy ul. Widok oraz hotelu dla Wehrmachtu (*Soldatenheim*) w Alejach Jerozolimskich.

9 sierpnia 1944 r. por. Jan Żabiński poprowadził swój pluton do akcji w rejonie ul. Widok i na zawsze zapamiętał to wydarzenie: „Dostałem sygnał, że bruździ tu kilku Niemców: uciekli, gdy padło parę naszych granatów. Przekroczyliśmy wówczas Widok, ale Niemcy od Dworca mieli pod ostrzałem całą tę ulicę. Jak przebiec z powrotem? Alei Jerozolimskich przecież zdobywać nie będziemy, nie było co tu robić. Miałem koło 20 chłopaków. Przerzucam ich z bramy do bramy po jednym, aż zostałem sam. Ale... »oficer nie biega!« – wykładano mi kiedyś do głowy regulaminowo. Jestem **panem porucznikiem!** Nie, nie pobiegnę. **Idę...** Niemcy dostrzegli przebiegających, widzą świetnie i mnie, ostatniego. Usłyszałem jeszcze pojedynczy strzał. Właściwie nic mi nie jest, ale ustać nie mogę, padam. Myśl: »Idioto! Wróć o te 5 minut! I przeleć!!«, a także: »Zawsze byłeś ciekaw, jak się umiera, to i masz!«. Z bramy obok wyglądają chłopcy. Wciągają mnie. Wytrzasnęli nosze. Teraz – do hotelu »Terminus«, gdzie był nasz ambulans. Jakże trudno było dziewczuszkom iść tam po schodach z długimi noszami, jak trudno potem mnie wnieść. Widzę – na noszach litr krwi... »Dobrześ dostał«, myślę. Lekarz ogląda mnie, ale żadnych działań nie podejmuje”.

Okazało się, że Jan Żabiński dostał postrzał w poprzek szyi, ale kula szczęśliwie ominęła tętnicę, i kręgosłup. Lekarz, zanim zrobił opatrunek, zebrał wszystkie pielęgniarki i sanitariuszki, aby pokazać im to wyjątkowe zranienie. Po latach, tłumacząc się ze swojej powolności, mówił Żabińskiemu: „Ależ miałem pana za trupa. Było jasne, że za chwilę wykrwawi się pan, i to tak na amen!”. Mimo krytycznych rokowań Żabiński przeżył, ale do służby liniowej już nie wrócił. Za Powstanie Warszawskie otrzymał Krzyż Walecznych po raz drugi.



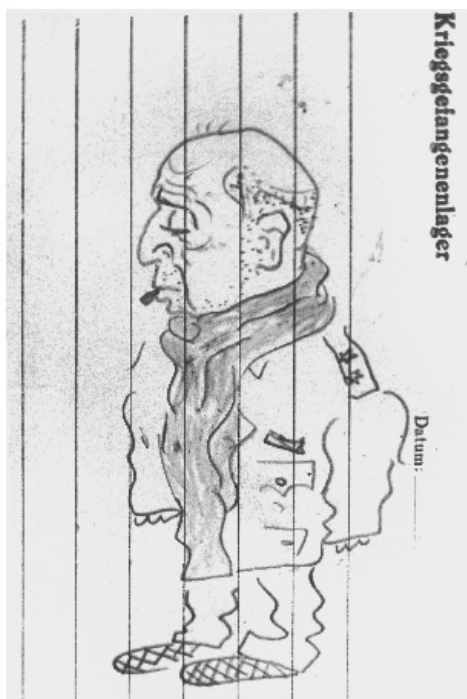
Ocalały z powstania meldunek dotyczący zranienia i rekonwalescencji por. Jana Żabińskiego „Franciszka” (Archiwum ZOO Warszawa)

Hanna Petrynowska, siostra Jana Żabińskiego, urodziła się 23 lutego 1901 r. w Warszawie. Studiowała na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego, w 1924 r. uzyskała dyplom doktora wszech nauk lekarskich. Pracowała jako lekarz rejonowy Miejskiej Pomocy Lekarskiej i w Ubezpieczalni Społecznej. W 1940 r. została lekarzem fabrycznym Polskiej



Hanna Petrynowska z d. Żabińska „Rana” (domena publiczna)

Wytwórni Papierów Wartościowych, gdzie zastąpiła na stanowisku swojego męża, dr. Mariana Petrynowskiego, aresztowanego przez Niemców (później zamordowanego w obozie w Mauthausen). Działała w konspiracji ZWZ-AK, w sanitariacie zlokalizowanym w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych grupy PWB-17 (Podziemnej Wytwórni Banknotów). Tam też po wybuchu Powstania Warszawskiego zorganizowała i prowadziła szpital polowy. Trwała do końca przy ciężko rannych. 28 sierpnia 1944 r. została zamordowana przez Niemców. Uhonorowano ją Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami (1942 r.) oraz pośmiertnie Krzyżem Virtuti Militari V klasy.



Karykatura – autoportret Jana Żabińskiego z okresu niemieckiej niewoli (Archiwum ZOO Warszawa)

Po zakończeniu walk Jan Żabiński przebywał w niemieckich stalagach w Gross Lübars, Altengrabow i Sandbostel oraz w oflagu Lübeck. W Altengrabow oraz Sandbostel organizował dla polskich jeńców wykłady i pogadanki na temat zwierząt. Marek Sadzewicz wspominał: „Wczesna wiosna 1945 roku. Znajduję się w obozie jeńców Sandbostel. Wojna się kończy, obóz ewakuacyjny, głód, zamieszanie. W tłumie przywiezionych z Warszawy jeńców – uczestników powstania spotykam

dr. Żabińskiego. Obaj wyglądamy kiepsko. Głód! Ledwo poruszamy nogami. Dr Żabiński zaprasza mnie na wykład. Zdążył już zorganizować wykład o... żywieniu dzikich zwierząt. Tłum wynędzniałych jeńców słucha z zainteresowaniem. Zawsze to coś o jedzeniu. Choćby i dla dzikich zwierząt”.

Po wojnie...

Pod koniec kwietnia 1945 r. Jan Żabiński odzyskał wolność, a na początku listopada tegoż roku wrócił do Polski, nie czekając na oficjalną repatriację. Natychmiast rozpoczął pracę nad odtworzeniem ogrodu zoologicznego, podjął starania o fundusze na odbudowę i remonty infrastruktury ZOO oraz nawiązał kontakty z zaprzyjaźnionymi zagranicznymi ogrodami w celu sprowadzenia do Warszawy zwierząt. Następnego roku habilitował się z zoologii na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 1946–1948 był naczelnikiem Wydziału Oświatowego w Polskim Radiu, z której to funkcji musiał zrezygnować na rzecz stanowiska dyrektora ZOO w Warszawie. Po wielu miesiącach wyczerpanych prac i przygotowań, w maju 1948 r., ponownie – wcześniej, niż się spodziewano – otwarto warszawskie ZOO, a Jan Żabiński objął stanowisko dyrektora. Za jego kadencji zakończono odbudowę ogrodu po zniszczeniach wojennych i zainicjowano wiele nowych przedsięwzięć, np. wybieg dla niedźwiedzi brunatnych przy Trasie W-Z, wybieg dla niedźwiedzi polarnych oraz bażanciarnię.

Z inicjatywy m.in. Żabińskiego reaktywowano Międzynarodową Unię Dyrektorów Ogrodów Zoologicznych. Aktywnie też włączył się on w ochronę żubrów – od 1947 r. podjął prace nad wydawaniem kolejnych zeszytów „Księgi Rodowodowej Żubrów” (redaktorem naczelnym tego pisma pozostał do śmierci), natomiast w 1952 r. doprowadził do wypuszczenia w Puszczy Białowieskiej poza obręb rezerwatu dwóch samców



Antonina i Jan Żabiński (Archiwum ZOO Warszawa)

żubra, zapoczątkowując stada wolnościowe żubra w Polsce. W tamtym czasie był również kierownikiem Działu Aklimatyzacji Zwierząt (przemianowanego w 1950 r. na Inspektorat Nadzoru nad Ogrodami Zoologicznymi), a od lipca 1950 r. kierował Oddziałem Aklimatyzacji i Udomowienia Zwierząt w Instytucie Zootechniki. 30 września 1950 r. zrezygnował z funkcji dyrektora ZOO i poświęcił się głównie działalności dydaktycznej i popularyzatorskiej. Wykładał w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej, napisał i przetłumaczył około 60 książek popularnonaukowych, opracował i wygłosił ponad 1500 (!) pogadanek radiowych.

Kryptonim „Przyrodnik”

W czasach PRL Jan Żabiński był inwigilowany przez komunistyczny aparat przemocy. W związku z jego działalnością w Kedywie i AK rozpracowywano go w ramach akcji agenturalnych pod kryptonimami „Burza” i „Centrum”. Żabińskiego obserwowało i pisało na niego donosy przynajmniej kilku agentów, kryjących się pod pseudonimami: „Głóg”, „J”, „Kuba”, „Maria” i „Szczebel”. Zauważono, że oprócz zagranicznych wyjazdów służbowych Żabiński utrzymywał kontakt z działającym w Warszawie British Council. Narzekano, że dyrektor ZOO uchylał się od współpracy z Kołem Partyjnym PZPR oraz Kołem Związków Zawodowych. Bezskutecznie próbowano połączyć jego działalność konspiracyjną w AK z Narodowymi Siłami Zbrojnymi i Stronnictwem Narodowym, a w donosach sugerowano, że ma kilka kochanek wśród młodych kobiet pracujących w biurze ogrodu zoologicznego.

Przez kilka lat Żabińskiemu nie wydawano zgody na wyjazdy zagraniczne. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa posunęli się jeszcze dalej i na jego osobę wszczęli sprawę agenturalną pod kryptonimem

Ścisłe tajne

WOJSKO POLSKIE

Główny Zarząd

Informacji

Nr 100/923/14

DO

057/47.57" F

SZEF URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

M. st. WARSZAWY

Posiadamy dane, że w czasie gdy odbywała się manifestacja z okazji wygrania wyborów przez Blok Demokratyczny, Polskie radio nadawało z Warszawy pogadankę dr. Jana ZABIŃSKIEGO dyrektora Ogrodu Zoologicznego w Warszawie, p.t. "Nie zawsze silniejszy zwycięża", w której użyto zdania "...czasem osioł zwycięża lwa.."
Pogadanka ta była nadawana przez megafony publiczne. Powyższe podajemy celem ewentualnego wykorzystania.

SZEF I-GO WYDZIAŁU
GŁÓWNEGO ZARZĄDU INFORMACJI W.P.

/-/ K O K O S Z Y N - Ppłk.

SZEF I-SZEJ SEKCJI I-GO WYDZIAŁU
GŁÓWNEGO ZARZĄDU INFORMACJI W.P.

/-/ W A S K I E W I C Z - Ppłk.

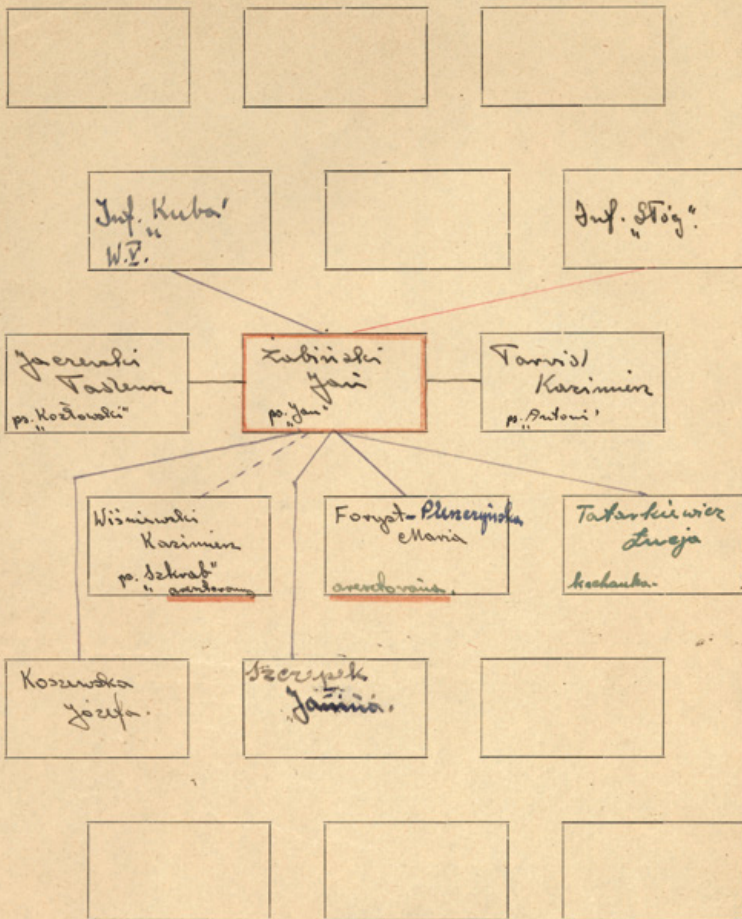
14.

Donos na Jana Żabińskiego przekazany przez Główny Zarząd Informacji WP do Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego miasta st. Warszawy (AIPN)

„Przyrodnik”. Plan był taki, by zwerbować go do współpracy i z jego pomocą dotrzeć do przebywającego we Francji na emigracji działacza Stronnictwa Narodowego Zygmunta Firyna, którego Żabiński poznał w niemieckiej niewoli. Bezpieka, mając nadzieję na rozpracowanie środowiska SN na terenie Paryża i we Francji, doprowadziła do kilku pilotażowych spotkań z Żabińskim, ale do nawiązania współpracy i podpisania zobowiązania nie doszło, a we wrześniu 1957 r. SB zakończyła sprawę „Przyrodnik”. Zebrane materiały przekazano do archiwum z adnotacją: „perspektywy wykorzystania figuranta do prowadzonych przez nas spraw są minimalne. Brak jest wobec tego podstaw do dalszego jej prowadzenia”.

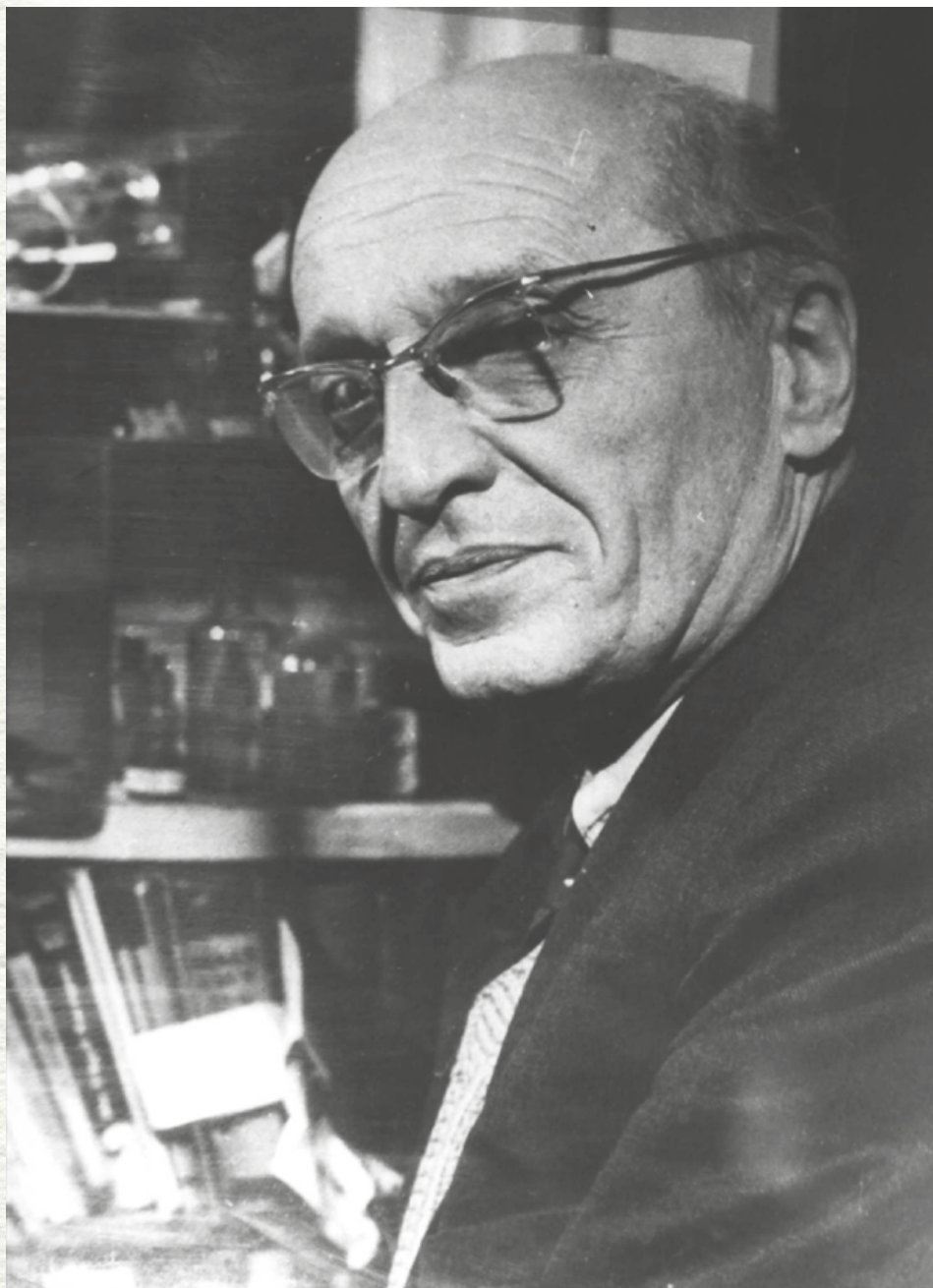
SCHEMAT KONTAKTÓW

Do sprawy Zabińskiego Jana p. „Jan”



Podpis

Schemat ustalonych przez UB kontaktów Jana Żabińskiego (AIPN)



Jan Żabiński (Archiwum ZOO Warszawa)

„Nie byłem bohaterem”

W październiku 1965 r. Instytut Yad Vashem przyznał małżeństwu Żabińskim tytuł Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. 7 października Antonina i Jan, przebywając z wizytą w Izraelu, osobiście zasadzili dwa drzewa w Alei Sprawiedliwych na Wzgórzu Pamięci w Jerozolimie.



Jan Żabiński na Wzgórzu Pamięci w Izraelu (Archiwum ZOO Warszawa)

Jan Żabiński zmarł 26 lipca 1974 r. i został pochowany na Starych Powązkach w Warszawie. Był odznaczony: Krzyżem Walecznych (dwukrotnie – w 1921 r. i w 1944 r.), Krzyżem Niepodległości (1937 r.), Złotym Krzyżem Zasługi (1938 r.), Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta (1956 r.) oraz pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Polonia Restituta (2008 r.). O postaci Jana Żabiń-

skiego przypomina ulica jego imienia znajdująca się na warszawskim Ursynowie oraz udostępniona do zwiedzania Willa Żabińskich na terenie warszawskiego ZOO. Na ścianie budynku z inicjatywy IPN odsłonięto w 2021 r. tablicę upamiętniającą Jana i Antoninę Żabińskich, którzy „z narażeniem własnego życia, udzielili pomocy około 300 żydowskim bliźnim zagrożonym śmiercią z rąk niemieckiego okupanta”.

Zbigniew Woliński (dyrektor ZOO w latach 1972–1981) podsumował inny aspekt działalności swojego poprzednika: „nazwisko Jana Żabińskiego pozostanie na zawsze związane z historią polskiej hodowli i aklimatyzacji zwierząt dzikich, międzynarodowej walki o uratowanie żubra i wreszcie – popularyzacji nauk przyrodniczych. We wszystkich tych trzech dziedzinach wniósł bowiem do skarbnicy wiedzy i kultury ludzkiej trwałe i nieprzemijające wartości”.

Nie umniejszając zasług Jana Żabińskiego na polu naukowym, należy jeszcze raz podkreślić jego działalność na rzecz niepodległości Polski w latach 1918–1920 oraz 1939–1945: udział w wojnie polsko-bolszewickiej, zaangażowanie w tajne nauczanie i konspirację podczas niemieckiej okupacji oraz walkę w Powstaniu Warszawskim. Wydaje się jednak, że najtrudniejszym jego zadaniem była inicjatywa ratowania Żydów z getta w czasie niemieckiej okupacji i ukrywanie ich na terenie warszawskiego ZOO.

Podczas wizyty w Izraelu, udzielając wywiadu dla tamtejszych mediów, Jan Żabiński – jak zwykle skromnie – określał swoją rolę w tej akcji: „Rzykowałem i dałem im schronienie nie dlatego, że byli Żydami, lecz dlatego, że byli prześladowani. Gdyby prześladowani byli Niemcy, postępowałbym tak samo. Mowa o ludziach, którzy zostali skazani, choć niczego złego nie zrobili. To było przerażające. To był po prostu ludzki obowiązek [...]. Nie byłem bohaterem. Prawdziwym bohaterem była moja żona [...] gdyż większość kłopotów spadła na nią, a ona nigdy się nie skarżyła i nie zadawała zbędnych pytań”.



Fotografia portretowa Jana Żabińskiego, 1956 r. (Polona)



Grób Jana Żabińskiego na warszawskich Starych Powązkach, 2021 r. (fot. Szymon Nowak)

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych

Żabiński Jan, 2/2521/0/1/7195

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

AIPN 0423/3978

AIPN 01178/703

AIPN 2323/897

Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego

Żabiński Jan, II.56.9953.

Żabiński Jan, KN.16.03.37.

Żabiński Jan, KW-142/7.

Zbiory Archiwum ZOO Warszawa

Ackerman D., *Azyl. Historia inspirowana prawdziwymi wydarzeniami*, tłum. O. Zienkiewicz, Warszawa 2017.

Aktorka filmu „Azyl”: Jan i Antonina Żabińscy ryzykowali wszystko, co mieli, aby ratować innych, <https://dzieje.pl/aktualnosci/aktorka-filmu-azyl-jan-i-antonina-zabinscy-ryzykowali-wszystko-co-mieli-aby-ratowac>, dostęp: 3 II 2021 r.

Bartoszewski W., Lewinówna Z., *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, Warszawa 2007.

Hanna Petrynowska, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/hanna-petrynowska,34125.html>, dostęp: 10 IX 2021 r.

Historia Willi Żabińskich. Wojenne sekrety Warszawskiego ZOO, <https://zoo.waw.pl/willa-zabinski/historia>, dostęp: 3 II 2021 r.

- Jan Żabiński, <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/jan-zabinski,52564.html>, dostęp: 3 II 2021 r.
- Jan Żabiński. *Jego ZOO było azylem dla ludzi i zwierząt*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1749718,Jan-Zabinski-Jego-zoo-bylo-azylem-dla-ludzi-i-zwierzat>, dostęp: 3 II 2021 r.
- Kwiatkowski M.J., „*Tu Polskie Radio Warszawa...*”, Warszawa 1980.
- Lubicz-Nycz B., *Batalion „Kiliński” AK 1940–1944*, Warszawa 1986.
- Mędykowski W., *Kiedy ludzie żyli jak zwierzęta*, „Biuletyn IPN” 2009, nr 3 (98).
- Nowożycki B., Wiczorkiewicz M.A., *Batalion AK „Kiliński”*, Warszawa 2009.
- Rodzina Żabińska. Dom pod Zwariowaną Gwiazdą. Historia Jana i Antoniny Żabińskich*, <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-rodzina-zabinskiach>, dostęp: 3 II 2021 r.
- Rybka R., Stepan K., *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003.
- Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej Jana i Antoninę Żabińskich – Sprawiedliwych wśród Narodów Świata – Warszawa, 24 marca 2021*, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/140791,Uroczyste-odslonienie-tablicy-upamietniajacej-Jana-i-Antonine-Zabinskiach-Sprawie.html>, dostęp: 10 IX 2021 r.
- Zaborowski W., *Zarys historii wojennej 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928.
- Zarządzenie o nadaniu Krzyża Niepodległości z Mieczami, Krzyża Niepodległości i Medalu Niepodległości*, „Monitor Polski” 19 III 1937, nr 64, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19370640094/O/M19370094.pdf>, dostęp: 20 VIII 2021 r.
- Żabińska A., *Ludzie i zwierzęta. Autobiografia żony dyrektora warszawskiego ZOO*, Kraków 2017.

Ω

OPUBLIKOWANE BROSZURY z serii „Bohaterowie Niepodległej”

1. Marek Gałęzowski, *Stanisław Kaszubski „Król”*
2. Grzegorz Bębnik, Sebastian Rosenbaum, Mirosław Węcki, *Wojciech Korfanty*
3. Anitta Maksymowicz, *Agnieszka Wisła*
4. Marek Gałęzowski, Jerzy Kirszak, *Józef Piłsudski*
5. Tomasz Sikorski, *Antoni Sikorski*
6. Przemysław Olstowski, *Gustaw Orlicz-Dreszer*
7. Zdzisław Kościański, *Józef Skrzydlewski*
8. Daniel Koreś, *Józef Szostak „Filip”*
9. Zdzisław Kościański, *Kazimierz Zenkteler „Warwas”*
10. Daniel Koreś, *Konstanty Plisowski*
11. Krzysztof Korda, *Ksiądz Józef Wrycza*
12. Jacek Magdoń, *Leopold Lis-Kula*
13. Jacek Błoński, *Orlęta Przemyskie. Obrońcy polskich Kresów*
14. Zofia Fenrych, *Tadeusz, Stanisław i Władysław Fenrychowie*
15. Marek Gałęzowski, *Wacław Lipiński*
16. Wawrzyniec Wierzejewski, *Wincenty, Jan i Maria Wierzejewscy*
17. Marek Gałęzowski, *Jerzy Kulczycki*
18. Grzegorz Łeszczyński, *Ksiądz Józef Skorel*
19. Szymon Nowak, *Franciszek Sikorski*
20. Tomasz Gąsowski, *Władysław Belina-Prażmowski*
21. Bartosz Januszewski, *Mariusz Zaruski*
Бартош Янушевський, Маріуш Заруський
22. Marek Kozubel, *Józef Gigel-Melechowicz*
23. Szymon Nowak, *Wilhelm Jakub Kasprzykiewicz*
24. Radosław Wnorowski, *Bronisław Bohaterewicz*
25. Marek Gałęzowski, *Bogusław Szul-Skjöldkrona*
26. Grzegorz Łeszczyński, *Henryk Bolesław Dyduch*
27. Marek Gałęzowski, *Wilhelm Wyrwiński „Wilk”; Zygmunt Wiktor Bobrowski „Zdzisław”*
28. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Radoński „Żarski”*

29. Marek Kozubel, *Edward Franciszek Herbert*
30. Barbara Męczykowska, *Józef Haller*
31. Marek Gałęzowski, *Tadeusz Żuliński „Roman Barski”*
32. Krzysztof Karol Daszyk, *Stanisław Długosz „Tetera”*
33. Tomasz Sikorski, *Harcerze w wojnie polsko-bolszewickiej*
34. Szymon Nowak, *Stefan Pogonowski*
35. Marian Miszczuk, *Władysław Nekrasz*
36. Bartłomiej Kluska, *Ksiądz Ignacy Jan Skorupka*
37. Szymon Nowak, *Bohaterowie spod Zadwórze*
38. Radosław Wnorowski, *Stefan Kossecki*
39. Przemysław Kałek, *Stanisław Kwaśniewski*
40. Marek Pietruszka, *Teresa Jadwiga Grodzińska*
41. s. Teresa Antonietta Frącek RM, *Matka Matylda Getter*
42. Grzegorz Łubczyk, *Henryk Sławik*
43. Wojciech Königsberg, *Jan Piwnik „Ponury”*
44. Grzegorz Makus, *Tadeusz Zieliński „Igła”*
45. Arkadiusz Kazański, *Jan Piotr Koziątek*
46. Sławomir Formella, *Lech Bądkowski*
47. Grzegorz Łeszczynski, *Henryk Bąk*
48. Arkadiusz Kazański, *Alina Pienkowska-Borusewicz*
49. Artur Adamski, *Kornel Morawiecki*
50. Maja Lubiejewska-Chilicka, *Maryla Płońska*
51. Anna Maria Adamus, *Józef Sierociński*
52. Paweł Rokicki, *Mieczysław Bejnar*
53. Adam Hlebowicz, *Grażyna Lipińska*
54. Mariusz Kolmasiak, *Walenty Wójcik*
55. Szymon Nowak, *Jan Szypowski „Leśnik”*
56. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Zygmuntowicz (Ostersetzer)*
57. Tomasz Dziki, *Wojciech Józef Gromczyński*
58. Marek Gałęzowski, *Bajończycy*
59. Michał Gruszczyński, *Stanisław Leon Jeute „Cezary”*
60. Marian Miszczuk, *Jan Rossman*
61. Szymon Nowak, *Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”*
62. Marek Gałęzowski, *Ksiądz Józef Panas*
63. Daniel Szlachta, *Józef Rymer*
64. Marek Kozubel, *Zofia, Sabina i Anna Kleczkowskie*
65. Marek Gałęzowski, *Bolesław Mościcki, Bronisław Romer*
66. Aleksandra Anna Kozłowska, *Bolesław Roja*

67. Witold Iwaszkiewicz, *Alfons Zgrzebniok*
68. Jacek Stępowski, *Romuald Suliński*
69. Tomasz Ściborowski, Jan Zdzienicki, *Roman Siekiel-Zdzienicki*
70. Tomasz Panfil, *Antoni Kopaczewski „Lew”*
71. Justyna Błażejowska, *Jan Olszewski*
72. Szymon Nowak, *Józef Bellert*
73. s. Marcina Ewa Gieniusz CSIC, *Ewa Matuszewska „Mewa”*
74. Tomasz Panfil, *Andrzej R. Czaykowski „Garda”*
75. Grzegorz Makus, *Henryk Lewczuk „Młot”*
76. Marek Pietruszka, *Józef Bronisław Marjański „Jan Marski”*
77. Mariusz Żuławnik, *Tadeusz Zygmunt Jeziorowski*
78. Tomasz Panfil, *Kazimiera Garbowska, „Wdowa”*
79. Daniel Szlachta, *Ksiądz Jan Brandys*
80. Ewelina Małachowska, *Józefa Kantor*
81. Wojciech Gonera, *Jan Zieliński „Wojtek”*
82. Grzegorz Łeszczyński, *Stefan Głogowski „Józef”*
83. Szymon Nowak, *Jan Żabiński „Franciszek”*

W przygotowaniu:

84. Małgorzata Sokołowska, *Antoni Kasztelan*

Konsultacja naukowa:
dr hab. Marek Gałęzowski

Redakcja: Iwona Gałęzowska

Korekta:
Magdalena Baj

Projekt graficzny: Sylwia Szafrąńska

Skład: Marcin Koc

Fotografia na okładce:
Jan Żabiński z lwem (NAC)

Druk i oprawa

?

?

?

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2022

ISBN 978-83-8229-425-5 (druk)
ISBN 978-83-8229-426-2 (PDF online)

Zapraszamy:
www.ipn.gov.pl
www.ipn.poczytaj.pl



Seria „Bohaterowie Niepodległej” przedstawia postacie, które uczestniczyły w zmaganiach o niepodległość Rzeczypospolitej w latach 1914–1918 oraz o granice Polski Odrodzonej w latach 1918–1921. Celem serii jest upamiętnienie heroizmu osób oraz czynów związanych z wydarzeniami tego czasu, jak również prezentacja wzorca postawy – poświęcenia dla idei niepodległości Polski. W serii znajdują się sylwetki zarówno osób powszechnie znanych z kart podręczników najnowszych dziejów Polski, jak i tych bohaterów Niepodległej, których nazwiska, dziś często zapomniane, warto przypomnieć, m.in. żołnierzy Legionów Polskich, Armii Błękitnej, uczestników wojny polsko-bolszewickiej, członków Polskiej Organizacji Wojskowej, powstańców wielkopolskich i śląskich oraz bojowników innych polskich formacji wojskowych uczestniczących w zmaganiach o Niepodległą i jej granice.



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

BIULETYN IPN
PISMO O NAJNOWSZEJ HISTORII POLSKI